

Maria Niklińska, Lubisz Tak

Tak, tak lubisz tak
Tak, tak lubisz tak
Tak
Tak, tak lubisz tak
Tak, tak lubisz tak
Tak

Niue znam cię dobrze
Ale wiem
Lubisz jak krzyczy w sercu strach
Obojętnie przejdę po nim otoczona lekkim chłodem
Wiem
Zamknij oczy, zwiąż słowa w zębach
Lecz by w końcu spać

Nad ziemią wolisz
Wolisz mnie tam
Jeśli tak to masz
Nie tam ten sam
Dotyk już znam
Boje się mian
Wolę cię, tam gdzie już znam
Twoje trzecie, czwarte ja
Byś miał jej ślad
Jej słodki stan
Nieśmiały smak na twojej duszy
Bo wiem że lubisz tak
Tak, lubisz tak
Ta, tak lubisz wiem
Zanim dzień nadchodzi mam po tobie ślad

Tak, tak lubisz tak
Tak, tak lubisz tak
Tak

Bywam szczęśliwa
Lubisz tak
Wolę cię brać
Sama samą znać
Lubię mieć bram twoich smak
Tu na wprost wszystkich moich kłamstw
Przetracone błogie oczy
Za nicością odnowionych spraw

Nad ziemią wolisz
Wolisz mnie tam
Jeśli tak to masz
Nie tam ten sam
Dotyk już znam
Boje się mian
Wolę cię, tam gdzie już znam
Twoje trzecie, czwarte ja
Byś miał jej ślad
Jej słodki stan
Nieśmiały smak na twojej duszy
Bo wiem że lubisz tak
Tak, lubisz tak
Ta, tak lubisz wiem
Zanim dzień nadchodzi mam po tobie ślad